Klaudia Gawor, Lekkość życia bez słów

Miałam sen, w którym słodko pachniał ciepły tlen
Na ramionach czułam dłonie dwie
Wzięłam wdech nim coś zbudziło mnie
Kładę się, żeby wrócić sprawdzić kim on jest
Bo ja czuje, że coś we mnie wie
Więcej niż mój rozum zdradza mi
Z każdym tchem stawiam wciąż słońca ostatni blask

Zamknę oczy by czuć lekkość życia bez słów
Jest jak ciepły miód
Milczenie nie krępuje już mnie
I zostanę już tu, nim zgromadzi się tłum
Ciszą do mnie mów
Milczenie nie krępuje już mnie
Milczenie nie krępuje już mnie
Milczenie nie krępuje

Wiem że są ważne sprawy, liczby, dzień i noc
Czas to pieniądz, wszystko ma swój kres
Oni śpieszą się, to nie dotyczy mnie
Z serca dom jest ponad czasem jak w krainie Oz
A huragan ma za małą moc by zniszczyć go
Więc czego mam się bać?
Potrzebny jest już tylko on
Niech tylko pokaże twarz

Zamknę oczy by czuć lekkość życia bez słów
Jest jak ciepły miód,
Milczenie nie krępuje już mnie
I zostanę już tu, nim zgromadzi się tłum
Ciszą do mnie mów
Milczenie nie krępuje już mnie
/2x

Milczenie nie krępuje już mnie
Milczenie nie krępuje już mnie...